



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

"Organizacja Kas Chorych w świetle ustawy z dnia 19. Maja 1920 r.
oraz projektowanych zmian..."

Liczba stron oryginału

10

Liczba plików skanów

11

Liczba plików publikacji

11

Sygnatura/numer zespołu

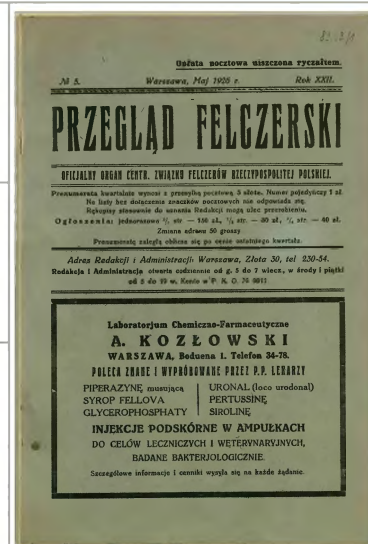
TR 089.068

Data wydania oryginału

1926

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+

01 001
Digitalizacja

89.62/4

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

N^o 5.

Warszawa, Maj 1926 r.

Rok XXII.

PRZEGLĄD FELCZERSKI

OFICJALNY ORGAN CENTR. ZWIĄZKU FELCZERÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Prenumerata kwartalnie wynosi z przesyłką pocztową: 3 złote. Numer pojedynczy 1 zł.

Na listy bez dołączenia znaczków pocztowych nie odpowiada się.

Rękopisy stosownie do uznania Redakcji mogą ulec przerobieniu.

Ogłoszenia: jednorazowo $\frac{1}{2}$ str. — 150 zł., $\frac{1}{4}$ str. — 80 zł., $\frac{1}{8}$ str. — 40 zł.

Zmiana adresu 50 groszy.

Prenumeratę zaległą oblicza się po cenie ostatniego kwartału.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Żłota 30, tel. 230-54.

Redakcja i Administracja otwarta codziennie od g. 5 do 7 wiecz., w środy i piątki
od 5 do 10 w. Konto w P. K. O. N^o 9911.

Laboratorium Chemiczno-Farmaceutyczne

A. KOZŁOWSKI

WARSZAWA, Bođuena 1. Telefon 34-78.

POLECA ZNANE I WYPRÓBOWANE PRZEZ P.P. LEKARZY

PIPERAZYNE musującą
SYROP FELLOVA
GLYCEROPHOSPHATY

URONAL (loco urodonal)
PERTUSSINE
SIROLINE

**INJEKCJE PODSKÓRNE W AMPUŁKACH
DO CELÓW LECZNICZYCH I WETERYNARYJNYCH,
BADANE BAKTERJOLOGICZNIE.**

Szczegółowe informacje i cenniki wysyła się na każde żądanie.

We wszystkich wypadkach zaparcia wywołują łagodne
działanie czyszczące, bez bólu i objawów ubocznych
CZEKOŁADKI

DRASTIN **LUBELSKI**

najchętniej przyjmowane przez dorosłych i dzieci.

Wytwórca: Aptekarz JÓZEF LUBELSKI, w Warszawie, ul. Długa 16, tel. 109-55.

POWIEDZ KAŻDEMU, ŻE OD PÓŁ WIEKU
ODCISKI, BRODAWKI I STWARDNIENIA SKÓRY
pewnie i radykalnie usuwa

A R A G O

Zęby zdrowe zachowują proszki AGATOL i MENTOLIN.

Pot po jednym użyciu usuwa EKSİKANS.

Istnieje od roku 1880
Laboratorium Kosmetyczne

St. GÓRSKI WARSZAWA
Leszno 12.

REGULUJĄ ŻOŁĄDEK

chronią od reumatyzmu, cierpien wątroby, artretyzmu od uderzeń krwi do głowy i uśmierzają hemoroidy

Reformackie
pigułki; prawdziwe tylko z marką ochr. „Zakonnik”, zatw. za Nr. 1074/1075

APTEKI KARCZEWSKI — TUSZYŃSKI
Warszawa, Trębacka 4, tel. 13-71.

Wystrzegać się podrabiań. — Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko z zakonnikiem



Fabryka Chemiczna „LEK“

Sp. z ogr. odp.

Poznańska 11. Tel.: 257-60 i 13-71.

Poleca własnego wyrobu

HEMATOGEN-LEK

Żelazopepton-Lek
Żelazopepton-Lek z arsenikiem
Żelazomanganopepton-Lek
Żelazomanganopepton-Lek z arsenikiem
W wypadkach, wymagających równocześnie stosowania jodu lub kalium jodat. **zalecamy:**

Jodożelazopepton-Lek
Jodożelazopepton-Lek z arsenikiem
Przyjmujemy zamówienia telefonicznie od 5 flakonów. Zamiejscowym wysyłamy pocztą wszystkich gatunków razem w skrzynkach po 10, 20, 50, 100 flakonów. Przy 20 flakonach franko miejsce łącznie z opak.

W artykule p. Estena znalazł się końcowy ustęp tej treści:

„Wogóle, gdzie tylko spojrzeć krytycznym okiem, wszędzie pełno surogatów, a brak ludzi o ścisłych kwalifikacjach i szerokim poglądzie na dziedzinę pracy, w której dany osobnik pracuje.

Winne są temu czasy przeszłości, gdzie nie mieliśmy możliwości organizować swój aparat państwowy, odpowiednio do potrzeb kulturalnych i miary zachodu. Nie mieliśmy możliwości i to nas tłumaczy, ale też nie wolno nam dzisiaj tamować pędu naukowego wśród młodzieży, nie wolno nam także kuracji organizmu państwowego oddawać **znachorom i felczerom**, do tego potrzeba nam wyspecjalizowanych ukwalifikowanych w każdej dziedzinie życia społecznego lekarzy.

Dlatego potrzeba nam szkół, szkół jak najwięcej i poszanowania nauki”!

Tym ustępem artykułu p. Estena zostali poruszeni zorganizowani w Związku zawodowym felczerzy radomscy. Do Redakcji „Głosu” przybyło 2-ch przedstawicieli tego Związku p. p. Wolski i Finkielsztajn, którzy oświadczyli, że Związek poczuł się dotknięty powyższym zwrotem w artykule p. Estena, gdzie mówi się o znachorach i felczerach. P.P. przedstawiciele Związku doskonale rozumieli i rozumieją, że ani w intencjach autora artykułu, ani tembardziej w zamiarach Redakcji „Głosu” nie leżało jakiegokolwiek ubliżenie godności Stanu Felczerskiego, jako zawodu najcięższej pracującego w zakresie niesienia doraźnej pomocy wszystkim cierpiącym fizycznie.

Wyrażali jedynie żal, że w naszym organie, który broni przedwszystkiem interesów najcięższej pracującej inteligencji, znalazł się zwrot, któryby w pojęciach mniej krytycznie myślących umysłów i wśród szerokiej publiczności mógł wywołać ujemne pojęcie o Stanie Felczerskim.

Ze stanowiska programu naszego pisma możemy wyrazić panom delegatom Związku Felczerów jedynie uznanie za zwrócenie uwagi na niewłaściwe zestawienie pojęć „znachora” i „felczera” w artykule pana Estena.

Z takim zestawieniem pojęć oczywiście nie możemy się solidaryzować.

Stwierdzamy jednak, że bynajmniej to zestawienie pojęć „felczer i znachor” nie miało na celu wyrządzenia przykrości Stanowi Felczerskiemu.

My, jako pismo demokratyczne, rozumiemy, że właśnie stawić powinniśmy zawsze w obronie tych najcięższej pracujących zawodów inteligentkich, które dźwigają na swoich barkach brzemień tej czarnej roboty, jaką w zawodzie lekarskim wykonywują felczerzy.

O tej czarnej robocie, o żmudnej pracy pracowników zawodu felczerskiego, a szczególnie o uprawnieniach tego stanu, niestety społeczeństwo jest za mało poinformowane.

W każdym razie musimy wyraźnie zaznaczyć, że Stan Felczerski jest ustawowo w naszej Rzeczypospolitej Polskiej zagwarantowany. (vide Dz. Ust. № 64 poz. 396). Stan ten jest zorganizowany w Związku p. n. „Centralny Związek Felczerów Rzeczypospolitej Polskiej” zalegalizowanym w dniu 10.I. 1925 r. przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Felczerzy polscy posiadają własne, wychodzące od 22-ich lat wydawnictwo p. t. „Przegląd Felczerski”. Posiadają szerokie uprawnienia społeczne i zawodowe, które stawiają ich w rzędzie zasłużonych już społeczeństwu pracowników inteligencji polskiej. Zamało się o tem wie, zamało polski ogół ocenia rolę tych pracowników, którzy przecież spełniają trudną ale i doniosłą funkcję w aparacie naszego wysiłku narodowego, któremu na imię jest — Polska.

Bo nawet ten pracownik zawodu felczerskiego, który częstokroć jest zmuszony spełniać przy chorym najcięższe funkcje, które go nieraz odrywają od snu, od rodziny, ten pracownik właśnie z naszego stanowiska jako organu polskiej inteligencji pracującej, nie może być traktowany tak, jak to uczynił p. Esten w swoim artykule nadesłanym do „Głosu”.

Z całym naciskiem podkreślamy, że wierzymy w to, iż p. Esten w swoim artykule nadesłanym do Redakcji „Głosu” użył zwrotu „felczerzy i znachorzy” jedynie jako zwrotu retorycznego. Jednakże my i z tym zwrotem się nie godzimy. Uważamy bowiem, że Stan Felczerski musi bronić w naszej Odrodzonej i Demokratycznej Polsce swojego stanowiska i dlatego stajemy w obronie tego stanu.

WŁODZIMIERZ SZCZEPAŃSKI.

Organizacja Kas Chorych.

w świetle ustawy z dnia 19 Maja 1920 r. oraz projektowanych zmian.

Organizacja władz Kasowych.

Art. 61 ustawy, odnoszący się do władz kasowych, przewiduje utworzenie Rady, Zarządu, Komisji Rewizyjnej, oraz Komisji Rozjemczej.

Rady Kasy dotyczą art. 62, 63, 64, 65, 66, 67. Otóż najważniejszy w tej mierze art. 62 głosi, że Rada Kasy składa się z delegatów, wybranych na okres 3-ich letni w $\frac{2}{3}$ przez ubezpieczonych, a w $\frac{1}{3}$ przez pracodawców, zatrudniających członków obowiązkowo ubezpieczonych.

Ustawa przewiduje więc kadencję Rady 3-letnią. Okres ten wzięty został prawdopodobnie z obowiązującego dotychczas dekretu o samorządzie, który przewiduje 3-letnią kadencję rad miejskich. Ministerstwo Pracy oraz konferencja delegatów Kas Chorych projektują zwiększyć ten okres do 4-ich lat. Za przedłużeniem kadencji przemawiają względy oszczędnościowe, przeciw przedłużeniu tak ważne argumenty, jak młodość tego rodzaju samorządu.

Stosunek przedstawicieli ubezpieczonych do przedstawicieli pracodawców w Radzie można pominąć, gdyż rozstrzygną

o nim, nie argumenty, a ustosunkowanie stronnictw w Sejmie. Godzi się tylko zaznaczyć, że konferencja delegatów Kas Chorych zaprojektowała zmianę w stosunku przedstawicielstwa ubezpieczonych z $\frac{2}{3}$ na $\frac{4}{5}$, a w stosunku przedstawicielstwa pracodawców w $\frac{1}{3}$ na $\frac{1}{5}$, a konferencja przedstawicieli socjalistycznych frakcyj Zarządów Kas Chorych, odbyta w dn. 30 grudnia ub. roku w Warszawie zażądała oddania całkowitego kierownictwa Kas Chorych (w Radach i Zarządach) w ręce ubezpieczonych.

Rząd w tej sprawie pragnie dotychczasowe brzmienie ustawy pozostawić bez zmiany.

Najważniejszą jednak wadą obecnego brzmienia art. 62 jest brak ścisłego określenia terminu a quo (terminu początkowego), od którego liczyłaby się 3 letnia kadencja Rady. Milczenie ustawy w tym zakresie spowodowało już cały szereg nadużyć.

Powołany artykuł zaznacza, że rada składa się z delegatów wybranych na okres 3 letni. Podobne niejasne brzmienie wywołało zupełnie dowolne obliczanie 3 letniej kadencji w jednych K. Ch. od dnia głosowania do Rady, w drugich od dnia pierwszego posiedzenia Rady, a w jeszcze innych K. Ch. od dnia ukonstytuowania się Rady, a nawet od dnia wyboru Zarządu.

Postaramy się pokrótce rzecz powyższą wyświecić, nadmieniając, że gdyby ustawa w art. 62 wyraźnie zaznaczyła odkąd biegnie kadencja, tak jak to czyni co do sejmu Konstytucja z dnia 17 marca 1921 r., to kwestja ta zupełnie nie istniałaby.

Art. 11 Konstytucji z dn. 17 marca 1921 r. tak powiada: „Sejm składa się z posłów, wybranych na lat 5, licząc od dn. otwarcia Sejmu, w głosowaniu powszechnem, tajnem, bezpośredniem i stosunkowem“. Widzimy odrazu wyższość Konstytucji nad ust. o ob. ub. na wyp. chor. w tem, że art. 11 Konstytucji, zaznacza, że kadencja pięcioletnia posłów liczy się od dnia otwarcia Sejmu, co zupełnie zostało pominięte w ustawie o ob. ub. na wyp. chor., która zadawała się skromnem powiedzeniem—„delegaci, wybrani na okres trzyletni“. Wobec tak jasnego postawienia sprawy w Konstytucji, co do kadencji Sejmu, to może być tylko wątpliwość, czy za moment otwarcia Sejmu należy uważać chwilę otwarcia Sejmu przez Senjora dla dokonania wyboru marszałka, czy dopiero moment objęcia władzy przez nowowybranego marszałka. Zważywszy, że

właściwy tok obrad zaczyna się dopiero po wyborze marszałka oraz zważywszy dotychczasową praktykę Sejmu ustawodawczego, którego posłowie mandaty zatrzymali na mocy art. 1 ustawy przechodniej z dn. 18 maja 1921 r., aż do ukonstytuowania się władzy ustawodawczej na podstawie Konstytucji marcowej, przyjąć należy, że kadencja pięcioletnia Sejmu liczy się od ukonstytuowania się Sejmu. Regulamin zaś sejmowy w art. 8, 9, 10 za ukonstytuowanie się Sejmu, uważa wybór marszałka, wice - marszałków i sekretarzy. Ścisłe biorąc kadencja Sejmu, liczyłaby się wówczas od chwili zawiadomienia Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Senatu i Prezesa Rady Ministrów o ukonstytuowaniu się Sejmu, zgodnie z art. 10 regulaminu Sejmowego.

Niestety, wobec odmiennej całkowicie stylizacji art. 62 ust. o ob. ub. na wyp. chor. o kadencji rady nie możemy przeprowadzić tutaj żadnej analogji. Kadencja Sejmu oparta jest na wyraźnem postanowieniu Konstytucji. Kadencja Rady musi być oparta na prawidłowej interpretacji art. 62 powołanej ustawy.

Oparciem będą tu dla nas słowa art. 62: „Rada Kasy składa się z delegatów, wybranych na okres 3-ch letni“. Chodzi więc głównie o ustalenie momentu wyboru.

Przeciwny wyborca za moment wyboru uważa złożenie kartki wyborczej. Jednakże proces wyborczy nie został jeszcze ukończony. Głosuje kilkanaście tysięcy osób. Głosy padają na różne listy. Podział mandatów dokonywa się proporcjonalnym systemem d'Hondta. Z każdej listy do Rady wybranych zostanie tyle osób, ile stosownie do obliczeń padnie proporcjonalnie na każdą głosów. Obliczeń zaś, oraz podziału mandatów dokonywa Główna Komisja Wyborcza. Na zebraniu ogólnem jakiegoś stowarzyszenia za moment wyboru uważane jest oddanie głosu przez wyborcę dlatego, że wobec nieskomplikowanego procesu wyborczego obliczenie głosów odbywa się natychmiast, i moment oddania głosu zlewa się z ogłoszeniem wyniku wyborów. Tutaj jednak wobec bardziej skomplikowanej procedury wyborczej **za moment wyboru należy uważać dzień, w którym nastąpiło ogłoszenie wyników wyborów przez główną Komisję wyborczą.** Zgodnie bowiem z systemem d'Hondta po ustaleniu ilości głosów, padłych na każdą listę, można dopiero zdecydować ilu kandydatów, a więc które osoby wejdą do rady jako jej członkowie.

Na gruncie więc dziś obowiązującej jedynem słusznym wyjściem jest liczenie kadencji od dnia ogłoszenia wyników wyborów. Oczywiście Ministerstwo Pracy może wydać w tej mierze autorytatywne wyjaśnienie. **Ze względu jednak na doniosłość całej kwestji ściśle określenie terminu a quo, od którego biegnie czas kadencji, winna zawierać ustawa.** Wydaje się dziwnem jak autorzy ustawy mogli tę tak ważną kwestję pominąć, a tembardziej dziwnem, istniejące projekty luki tej nie uzupełniając.

Ważną zmianę w brzmieniu ust. VI art. 62 wnosi projekt rządowy, a wślad za nim projekt konfer. del. Kas Chorych. Ustęp ten zaznacza, że liczba delegatów do Rady Kasy nie może przenosić sosób 90. Określa więc maksymalną ilość mandatów w radzie, nie mówiąc nic o ilości minimalnej. Każdorazowo dla naszej Kasy, uwzględniając jej warunki, Ministerstwo Pracy oznacza ilość delegatów w Radzie,

Projekt rządowy zamierza nadać powyższemu wstępowi art. 62, następujące brzmienie: „Liczba delegatów do Rady Kasy wynosi najmniej 30 osób, najwyżej osób 45.

Pomijamy sprawę minimalnej granicy ilości mandatów w Radzie. Sprawa to o tyle jest ważna, że ustawa usuwa tutaj swobodne uznanie władz administracyjnych. Znacznie bardziej ważna jest kwestja górnej granicy ilości mandatów.

Podnieść tu należy szczęśliwą inwencję projektu rządowego. Zbyt duża ilość delegatów w Radzie przeszkadza tylko pracy, sprowadza ją na tory zupełnie niewłaściwe. Duża ilość mandatów to przywilej parlamentów. Ale zgoła inne zadania stoją przed parlamentami. Pozatem na dużą ilość mandatów w parlamentach wpływa zasada, iż one mają być zwierciadłem opinji kraju. Te argumenty w związkach prawnopublicznych, jakimi są Kasy Chorych, nie mają zaatosowania. (d. c. n.)

Z życia felczerów - kolejowców.

Wobec przejścia do emerytury Lekarza Naczelnego Dyrekcji Warsz. kolei Państw. d-ra Krzyczkowskiego wybrani przez kolegów — kolejowców felczerzy: Krawczyk i Szulc w dniu 5 kwietnia b.r. złożyli pożegnálną wizytę u d-ra Krzyczkowskiego, przyczem wręczyli mu w imieniu felczerów P. K. P. dyr. Warszawskiej, pamiątkowy upominek w postaci zegara na biurko z odpowiednim adresem.

Dziękując za upominek p. dr. Krzyczkowski z zadowoleniem podkreślił pożyteczną a owocną pracę felczerów kolejowych, jako pomocników lekarskich w przychodniach, poczem na ręce delegatów nadesłał następujące podziękowanie:

Warszawa, 8 Kwietnia 1926.

DO WIELMOŻNYCH PANÓW DELEGATÓW

p. Krawczyka i p. Szulca.

Składając serdeczne dzięki Panom, jako Delegatom pp. Felcerów Dyr. Warszawskiej Kolei Państw. Polskich za miłe wyrazy przywiązania i piękny upominek — wyrażam Wam — nawzajem, jako godnym Przedstawicielom Stanu Felczerskiego — swój szacunek dla Tego Stanu.

Podczas 37-letniej pracy mojej na Kolejach — stale współpracowałem z pp. Felcerami i stale prawie miałem do czynienia z ludźmi godnymi najwyższego szacunku.

Zaznaczam, że i obecnie, gdy wypadło Wam bronić Swego Stanu, czynicie to w swoim Organie pod redakcją Twoją Zacny Panie Krawczyku — z godną szacunku powagą i taktem.

Upraszam Wpanów o wyrażenie mej gorącej podziękii i przesłania szczerzego uścisku dłoni tym moim współpracownikom — Felcerom, wyrazicielami uczuć, których byliście Panowie w dniu 5 Kwietnia 1926 r.

Zawsze wdzięczny i życzliwy

Dr. Antoni Krzyczkowski.

U r z ę d o w e.

Zarząd Główny Centr. Z-ku Felcerów na skutek swych starań otrzymał od Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia pismo treści następującej:

Warszawa, dn. 15 kwietnia 1926 r.

MINISTERSTWO
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
Generalna Dyrekcja Służby
Zdrowia.

Do

CENTRALNEGO ZWIĄZKU FELCZERÓW

Rzeczypospolitej Polskiej.

№ Z. O. 2541/26.

w miejscu.

w sprawie szczyptów ospy.

ul. Złota Nr. 30.

W odpowiedzi na pismo z dn. 7 kwietnia 1926 r. L. dz. 319 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (Generalna Dyrekcja Służby Zdrowia) zawiadamia, że wydało już pouczenie podległym organom, co do uprawnień felcerów do wydawania świadectw szczyptowania ospy, przysługujących tymże z mocy art. 2 ust. C ustawy z dn. 1 lipca 1921 r. o uprawnieniach do wykonywania czynności felczerskich (Dz. Ust. № 64, poz. 396).

Za Ministra

(—) *Wroczyński*

Gen. Dyrektor Służby Zdrowia.

ORTOPEDYSTA
AL. BŁAŻEWICZ

B. długoletni współpracownik firmy J. S. KOCH i kierownik
pracowni ortopedycznej w instytucie „KNI” D-ra MODLIŃ-
SKIEGO w Moskwie. Zatrzymuje specjalnie obstalowanym
:: :: :: i ulepszonym bandażem najbardziej :: :: ::

ZASTARZAŁĄ **RUPTURĘ**

Chcąc przekonać wszystkich cierpiących o skuteczności tak-
wego, przymiarę wykonywam bez zadatku.

OSOBISTE STAWIENNICTWO POŻĄDANE.
GORSETY, PASY BRZUSZNE, NERKOWE, RUPTUROWE.
APARATY LECZNICZE HESSINGA. RĘCE I NOGI SZTUCZ.

30 lat praktyki.

WARSZAWA, CHMIELNA 16. TELEF. 27-36.

ŚWIEŻO OPUŚCIŁO PRASĘ!

Dr. JULES COMBY

260 porad lekarskich
W CHOROBAH DZIECIĘCYCH

Książka podręczna dla lekarzy praktykujących.

Szczegółowa terapia pediatryczna.

Liczne wzory recept.

Przekład z ostatniego (VIII) francuskiego wydania
pod redakcją Dr. med. JULJANA ROTSTATA.

:: :: WARSZAWA—WYDAWNICTWO NAUKOWE :: ::

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI HOESICKA.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE ZAKŁADY CHEMICZNE

LUDWIK SPIESS i SYN

SP. AKC.

WARSZAWA

POLECAJĄ:

FERROJAN

Ferrum oxyd. saccharat. sol.
Łatwostrawny i przyjemny w smaku preparat, stosowany przy: blednicy, niedokrwistości, rekonwalescencji, wycieńczeniu, osłabieniu, neurastenji, charłactwie. Flakon zawiera około 300 gr.

FERCARBIN

Tabletki, powlekane masą cukrową, zawierające mechaniczną mieszaninę siarczanu żelaza i węglanów potasu i sodu, z której dopiero przy rozpuszczaniu w kwasie żołądkowym tworzy się węglan żelaza; stosowane przy blednicy i anemji.
Flakon zawiera 100 tabletek.

HAEMATOSAN

Haematogenum. Haemoglobinum depuratum liquidum. Preparat z krwi zwierzęcej, przyjemny w użyciu, stosowany przy: niedokrwistości, blednicy, wycieńczeniu, rekonwalescencji, neurastenji.
Flakon zawiera około 200 gr.

LIBOPHAN

Lithium borotophanicum.
Wewnętrzny środek, stosowany przy skazie moczowej ostrej i chronicznej.
Rurka zawiera 20 tabletek.

MESOLAMENT

Unguentum mesotoli cum mentholo.
Wybitny zewnętrzny o przyjemnym zapachu środek przeciwrumatyczny i przeciwnerwobólesny wzamian wewnętrznych preparatów salicylowych.
Tuba zawiera około 25 gr.

NERVOSAN

Sal. Bromatum rubrum composit. in granulis.
Dokonały środek przy epilepsji, paraliżu postępowym, bezsenności, neurastenji.
Pudełko zawiera 30 proszków.

PHOSPHIT

Caps. et pulvis.
Phosphit Caps. pudełko zawiera
30 \times 0,25 gr.
Phosphit pulv. słoik zawiera
10 gr. proszku.

Organiczny związek fosforu, otrzymywany z nasion oleistych, używany przy: gruźlicy, niedokrwistości, cierpieniach nerwowych, wyczerpaniu fizycznym i umysłowym, wycieńczeniu, bezsenności i. t. p.

SALOSANT

Capsulae gelatinosae Santalo-Saloli.
Kapsułki używane przy rzeżączce, zapaleniu pęcherza i zapaleniu miedniczek nerkowych.
Pudełko zawiera 60 kapsulek.